

Postanowienie z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZ 153/02

W sprawie o dział spadku wartość przedmiotu zaskarżenia z reguły nie może przekraczać wartości udziału należącego do uczestnika wnoszącego kasację. Tylko wyjątkowo, gdy uczestnik podważa samą zasadę podziału albo gdy zaskarża rozstrzygnięcie dotyczące roszczeń dochodzonych z tytułu posiadania rzeczy wspólnej lub tytułem zwrotu pożytków albo rozliczenia nakładów, wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyższa niż wartość jego udziału.

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górowski

Sędzia SN Marek Sychowicz

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Alicji Małgorzaty G. przy uczestnictwie Justyny N. o dział spadku, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 stycznia 2003 r. zażalenia uczestniczki na postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 9 października 2002 r. oddalił zażalenie.

Uzasadnienie

W kasacji od postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 2 lipca 2002 r., oddalającego apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 22 kwietnia 2002 r., mocą którego dokonano działu spadku po Bronisławie N., skarżąca uczestniczka Justyna N. określiła wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 17 581,50 zł.

W tej sytuacji, postanowieniem z dnia 9 października 2002 r., Sąd Okręgowy w Radomiu kasację odrzucił, stwierdziwszy, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od – określonej w art. 519¹ § 4 k.p.c. – kwoty 50 000 zł.

W zażaleniu na to postanowienie uczestniczka zarzuciła, że „kasacja dotyczy samej zasady podziału”, którego wartość jest „ewidentna”, a określona przez Sąd Rejonowy na kwotę 79 995 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 519¹ § 2 i § 4 k.p.c., dopuszczalność kasacji w sprawach o dział spadku zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia; jeżeli wartość ta jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, kasacja w tych sprawach jest niedopuszczalna. W związku z tym należy wyjaśnić, że sprawy o dział spadku, podobnie jak pozostałe tzw. sprawy działowe, do których zalicza się sprawy o zniesienie współwłasności oraz o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej, skupiają wiele kwestii prawnych oraz dotyczą zróżnicowanych, często sprzecznych, interesów majątkowych uczestników. Z natury tych spraw wynika, że interesy poszczególnych uczestników ograniczają się – w wymiarze majątkowym – do wysokości udziałów (części ułamkowych) w poddawanym podziałowi majątku. Z tego względu, w wypadku zaskarżenia postanowienia co do istoty sprawy, mocą którego sąd dokonał działu, wartością przedmiotu zaskarżenia – nawet wówczas, gdy orzeczenie zaskarżono „w całości” – jest z reguły nie wartość całego dzielonego majątku, ale wartość konkretnego interesu (roszczenia, żądania) lub składnika majątkowego, którego środek odwoławczy dotyczy. Tylko wyjątkowo, np. gdy uczestnik podważa samą zasadę podziału, twierząc np. że dzielony majątek nie stanowi wspólności (współwłasności), albo gdy zaskarża rozstrzygnięcie dotyczące roszczeń dochodzonych z tytułu posiadania rzeczy wspólnej lub tytułem zwrotu pożytków albo rozliczenia nakładów w wysokości przekraczającej wartość udziału, wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyższa niż wartość udziału.

Tezie, że wartość przedmiotu zaskarżenia z reguły nie może przekraczać wartości udziału należącego do uczestnika wnoszącego środek odwoławczy, nie przeczy zasada tzw. integralności postanowień działowych, gdyż nawet w sytuacji, w której – właśnie ze względu na tę zasadę – musi dojść do uchylecia orzeczenia w całości, pomimo zaskarżenia go tylko w części (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1977 r., III CZP 7/77, OSNCP 1977, nr 11, poz. 205), przedmiotem kontroli instancyjnej, stosownie do art. 378 § 1 i art. 393¹¹ § 1 k.p.c., pozostaje jedynie objęta zaskarżeniem część postanowienia działowego.

W kasacji skarżąca użyła formuły, że zaskarża postanowienie Sądu drugiej instancji „w całości” oraz że wnosi „o uchylenie zaskarżonego postanowienia”,

jednakże zarówno z podstaw kasacyjnych, jak i ich uzasadnienia wynika w sposób oczywisty i jednoznaczny, że zakwestionowała jedynie rozstrzygnięcie dotyczące zasądzonej od niej dopłaty oraz jej wysokość. Świadczy o tym także oznaczona w kasacji wartość przedmiotu zaskarżenia (17 581,50 zł), odpowiadająca wartości zasądzonej dopłaty. W tej sytuacji prezentowane w zażaleniu stanowisko, z którego wynika, że uczestniczka zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego „co do sposobu podziału i samej zasady” i że wartością przedmiotu zaskarżenia jest „ewidentnie” wartość spadku, należy uznać za chybione. Stanowisku temu przeczy również fakt, że skarżąca ani nie zakwestionowała przyznania jej na własność nieruchomości należącej do spadku, ani nie twierdziła, że nieruchomość ta do spadku nie przynależy. Zresztą, gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że uczestniczka rzeczywiście zaskarża postanowienie Sądu drugiej instancji „w całości”, to i tak na przeszkodzie uznaniu kasacji za dopuszczalną stoi wskazana w niej wartość przedmiotu zaskarżenia, niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych. Po upływie terminu do wniesienia kasacji wartość ta – notabene określona w tej sprawie prawidłowo – nie podlega żadnym korektom (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r., II CZ 77/97, nie publ., lub z dnia 7 października 1999 r., II UZ 115/99, OSNAPUS 2001, nr 19, poz. 599).

W konsekwencji, Sąd Najwyższy oddalił zażalenie jako nieuzasadnione (art. 385 w związku z art. 391 § 1 i art. 393¹⁹ k.p.c.).